

Tyszanie wyjechali z Puńcowa z awansem

Data publikacji: 11.05.2023 7:30

Piłkarze Tempa Puńców nie powtórzą wyczynu sprzed roku, kiedy w Pucharze Polski (na szczeblu Śląskiego Związku Piłki Nożnej) dotarli do półfinału. Podopieczni Michała Pszczółki odpadli w I rundzie, przegrywając z IV-ligowcem – rezerwą GKS-u Tychy.

Tyszanie stworzyli dwie groźne sytuacje w pierwszym kwadransie, ale ich nie wykorzystali. Sposób na pokonanie Wojciecha Maciejewskiego znalazł Natan Dziegielewski, który w 25. minucie wykorzystał rzut karny. Podopieczni Michała Pszczółki dobrze prezentowali się na tle IV-ligowca, również stwarzając okazje do strzelenia bramki, ale zabrakło wykończenia.

- Jestem zadowolony z meczu, bo pokazaliśmy że z IV-ligowcem da się grać piłką i da się go również zdominować, co miało miejsce w pierwszej połowie. Odbieraliśmy sporo piłek na połowie rywala, tworzyliśmy sytuacje, a trener tyszan krzychał, że cały zespół jest do zmiany – to są sygnały jak ten mecz wyglądał – przyznał Michał Pszczółka.

Paweł Leśniewicz przywrócił nadzieję gospodarzom, wyrównując w 55. minucie. – **Karny trochę nas podłamał, ale wróciliśmy do meczu i wydaje mi się, że zabrakło nam siły. Jesteśmy po solidnym maratonie, bo gramy co trzy dni na trudnych boiskach, a dziś mieliśmy do dyspozycji tylko 13 zawodników** – podsumował szkoleniowiec Puńcowa. W ostatnich trzydziestu minutach goście trzykrotnie skierowali futbolówkę do siatki, wygrywając 4:1, dzięki czemu awansowali do ćwierćfinału Pucharu Polski.

Puchar Polski (Śląski Związek Piłki Nożnej), I runda:

Tempo Puńców - GKS Tychy II 1:4 (0:1)

55' P. Leśniewicz - 25' N. Dziegielewski, 65' N. Dziegielewski, 71' J. Wilk, 86' J. Wilk